

PROTEGO WAN ZŁOTOWOCH

Rozmowa z zespołem THE BIROL'S

● Skąd taka głupia nazwa?
— Sami nie wiemy, wcześniej nazywaliśmy się W. I. L., ale to też brzmiało idiotycznie.
● Skąd pochodzicie?
— Z najbardziej muzycznej dzielnicy Łowicza.
● Gracie folklor?
— Nie, gramy nową odmianę muzyki popularnej.
● Ktoś tego słuchał?
— Owszem, graliśmy na kilku imprezach. Np. w Skiernewicach, gdzie daliśmy kilę. Lepiej było w Kutnie, ale tam organizatorzy kazali nam się wynieść.

● Jesteście kapelą punkową?
— Nie, podwórkową.
● Wybieracie się do Jarocina?
— Nie mamy na to czasu, gramy za dużo koncertów, żeby bawić się w takie dupiny. Zresztą do Jarocina moglibyśmy jedynie trafić z rekomendacją, bo kasety nikt by nie chciał słuchać. A rekomendacji mógłby nam udzielić najwyższy Beethoven.

● Dlaczego oni?
— Był głuchy.
● Macie jakieś marzenia?
— Tak, żeby kupić komplet strun. Przy okazji chcielibyśmy pozdrawić wszystkich znajomych, ze szczególnym uwzględnieniem pani Mirosławy Boczek, która ma znaczny wkład w rozwój artystyczny zespołu. Pani Mirosława przez kilka miesięcy pozwalała nam ćwiczyć we własnym domu. Cześć.

THE BIROL'S tworzą: Ca-
rek — perkusja, Spinaż —
gitara, śpiew, Bobo Znikający
Kotek — bas, śpiew. Ten os-
tatni — świetny, młody (17
lat) basista wcześniej dał się
poznać w DETONATORZE
BN. Obecnie wymiata, niesamowicie, o czym można się
przekonać zapraszając THE
BIROL'S na koncerty. Kon-
takt z zespołem: tel. 22-99,
Łowicz, Marek.



GRAFIKA: JOZEF
BENDZIECNA

ROCK DLA
MŁODZIEŻY

TEKSTY:
GONZO & LEO

Dziś cytaty z fanzimu powstającego w Raciborzu pt. „Przebudźcie się” (nie mylić z wydawnictwem świadków Jehowy):

Nazwijemy się KURWICHA, jesteśmy grupą punkową z Poznania. Gramy parę ładnych nieszczęść. Pro-
by odbywamy w miejscowości pod
Poznań, której nazwy nie zdrad-
zamy, mając na uwadze dobre
imię, jakim cieszy się ów Gminny
Ośrodek Kultury. Korzystamy z wy-
myślnego doświadczenia. Słado-
my się na kulturze dadasz. Po-
szukując tam nowych rozwiązań je-
zykowych. Pragniemy w ten sposób
odnaleźć pierwotny sens i czystość
głosu, który obecnie niebezpiecz-
nie oddala się od źródła w stronę
pseudointelektualnego bełkotu. Stąd
zainteresowanie w schematach oraz w
zderzeniu brzojszczyzny, by unik-
nąć stworzenia autentycznego prze-
kazu (na zasadach trójcy Heglow-
skiej: Teza-Antyteza-Synteza) ...

Tyle KURWICHA o sobie. Czeka-
my na Wasze gazetki.

Czas na mały blues

Organizatorzy 1. wojen-
tawki Bluesowej „Rawie Blues”
zawiadamiają, że wkrótce odbędzie się eli-
minacje do tej przyjaźniwej do 30
polów i solistów imprezy. Zgłoszenia
kwiecień br. Zgłoszenie powinno być za-
rząd: dwa egzemplarze maszynopisu zawie-
dzących informacje o zespole, adres dane członków,
zdjęcia wykonawcy, adres wysłać do Klubu
Studenckiego „Akant”, Katowice, Teatral-
na 9.

Rzeszów
i okolice

Wydaje nam się, że pewne
szanse w „Rawie Blues” mo-
że mieć rzeszowska formacja
BLUES COMPANY. Zespół
ten powstał w 1987 roku i
działa przy MCK ZSMP. Do-
tychczas zajął drugie miejsce
w regionalnej imprezie „Rock
Meeting”, nagrał kasety w
Studiu Nagrań „RSC”, z któ-
rej niektóre utwory były pre-
zentowane w PR.
W zespole grają: Jerzy Haj-

duk — flet, śpiew, Andrzej
Leonowicz — gitara basowa,
Jacek Leonowicz — gitara,
Waldemar Rzeszut — gitara,
Roman Trzyna — perkusja.
W Rzeszowie działa również
kapela punkowa ROTTEN
ROLLS. Dotychczas zespół
ten występował z londyńskim
DEFECTOREM. Grali w kom-
pletach: Piotr Urbaniak — gi-
tara, śpiew, Piotr Boczkowski
— gitara basowa, Grzegorz
Winiarski — sax, Tomek —
perkusja.

Polecamy także grupę URAL
z Jasła, na razie nie mającą
większych sukcesów. URAL
tworzą: Roman Machowski —
gitara, śpiew, Ryszard Piskorski
— gitara basowa, Jacek
Szatkowski — perkusja.

Przy okazji tych prezenta-
cji zawiadamiamy zaintereso-
wanych, i za tego typu infor-
macje nie pobieramy (a szko-

da) żadnych opłat. Gotowi je-
steśmy napisać o każdej (pra-
wie) kapeli i imprezie. Wy-

starczy do nas skrobać kilka
zdąń. W przypadku imprez
wskazane są zaproszenia dla
dwóch osób (Leo and Gonzo).

Czekamy.

Imitacja U2

Dobrze się stało, że
przerwie wznowił koncert
że na inaugurację zaproszono
powiedzenia. Myślimy o kapeli
wanej, a to głównie za spr-
nizce. Nie mamy nic prze-
stytom i tym podobnym. N-
podrabianie przez polskie kap-
wypadku mieliśmy do czynienia
Styknie, bo się zagotujemy.

warszawski „Remont”, po znacznej
rockowe. Niefortunnie jednak,
zespół nie mający nic do
SHE, mocno przereklamowa-
wą faceta chodzącego w spód-
ciwi homoseksualistom, transwe-
nie podoba nam się natomiast
ele orkiestr zachodnich. W tym
nia z nieudolną kopią U2.

Konkurs

Celem konkursu jest przybliżenie Czytelnikom
gustów Gonza i Lea. Muzycznych rzecz jasna.

1. Proszę wymienić przynajmniej trzy kapele,
które lubi Leo.
2. Proszę wskazać trzech wykonawców, któ-
rych nie cierpi Gonzo.

Osoby, które odpowiedzą bezbłędnie, otrzyma-
ją zdjęcia Gonza i Lea wykonane przez wybit-
nych fotografików. Oczywiście, dziewczęta w lo-
sowaniu mają większe szanse.

GONZO I LEO

Nareszcie

Mamy dwie wiadomości. Jedną jest zła, druga
Zaczniemy od złej — podobno WANKA WSTANKA nagra-
ła trzecią płytę. Wiadomość dobra — przy okazji jej nagra-
nia zespół się rozsyłał. Nie można było wcześniej?

EUROPY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY

CHWASTY